

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO GODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Na 3. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRZEMUMERATY:
w Lublinie 600 odmaszynowa: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odmaszynowaniem miesięcznie 1,90, kwartalnie 5,20 półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na przesyłce pocztowej 2,60 hal. kwart., 7,60 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

CENA DZIENNA:
Wiosna poka, za jej miejsce kalendarzowe. Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor., 60 kwi., za tekstem 70 hal. Nekrelogi 60 kwi. ostatniej str. 40 hal. W drobnych w wyraz 8 h. W dziale adresowym 4 ko. Saba-sunki za 100 na proc. 2 h., w miesiąc 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 3 halorzy Popołudniowa 6 halorzy.

Niniejszym podajemy do wiadomości Sz. Publiczności, że słynny kino-dramat w 6-ciu aktach

OCHRANA

WARSZAWSKA I JEJ TAJEMNICE

z udziałem: Halny Bróczowny, Józefa Węgryna, Kazimierza Junoży-Śiępowolskiego, Aleksandra Żelwerowicza i innych artystów teatrów warszawskich

demonstrowany będzie w teatrze „PANTEON” od dnia 9 stycznia r. b. - - Szczegóły w programach i afiszach. ||| PIERWSZA WARSZAWSKA Wytwórnia kinematograficzna Twa SFINKS.

ZWIĄZEK ZIEMIAN FILJA w LUBLINIE, Krak.Przed.47 i p.od 10 do

POŚREDNICZY { w sprzedaży i kupnie majątków,
w braniu i odstępowaniu dzierżaw,
w załatwianiu interesów pieniężnych:
bankowych i hipotecznych,

przeprowadza interesy u Władz w Lublinie i w obwodach, podejmuje się przeprowadzenia interesów w okupacji niemieckiej.

WSZELKIE POSREDNICTWA FAKTORÓW WYKLUCZONE.

Oplaty pobierane będą minimalne, w stosunku do załatwionego interesu lub procentowo od sumy.

ZARZĄD ZWIĄZKU ZIEMIAN, filji w Lublinie.

1756

TELEGRAMY.

Zdobycie Braiły.

Komunikat niemiecki wieczorny.

BERLIN. 7.1 (B.K.). Komunikat urzędowy niemiecki wieczorny pod datą 5.1.

W Wielkiej Wołoszozy- znie wojska niemieckie i bułgarskie zajęły główne miasto handlowe Braiłę. Do brudzy jest całkowicie opróżniona. Szczegóły o Braiłe podajemy w rubryce: „Ze świata” Przep. Red).

Komunikat bułgarski.

SOFJA 7.1. (B. K.). Komunikat bułgarski pod datą 5.1.

Na froncie macedońskim na poszczególnych odcinkach słaby ogień artylerji. W łuku Cerny został zestrzelony drugi nieprzyjacielski balon na uwlezi.

Na froncie rumuńskim w Dobrudży wyparliśmy pobitych pod Macinem i Jijlą Rosjan ku Braiłe. Bułgarskie i niemieckie wojska ścigały Rosjan aż do prawego brzegu Dunaju i zajęły wieś Gezet naprzeciwko Braiły. Na lewym skrzydle usiłował nieprzyjaciel utrzymać się w północno zachodnim kącie Rumunji i na wyżenie 162, ale i tu został wyparty ku Galaczowi. Wzięliśmy przytem 1300 jeńców. Nieprzyjacielskie monitory ostrzeliwały Tulczę.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 7.1 (BK.). Komunikat turecki pod datą 5.1.

Na froncie Tygrysu w nocy dnia 21.12 z. r. został odparty pod Imam Muhamd atak nieprzyjacielski podjęty przez 6 bataljonów, przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty i cofnął się do swych okopów. Na froncie perskim dnia 20.12 z. m. liczne nieprzyjacielskie bataljony plechoty i dwa bataljony konnicy atakowały, nasze stanowiska na wschód od Hamadenu ale zostały całkowicie odparte. Oprócz wielkiej ilości jeńców stracił nieprzyjaciel 500 ludzi w zabitych. Nasze straty są nieznaczne. Atak nieprzyjacielski na nasze wojska strażnicze w okolicy Sakiz został, wśród wielkich strat po stronie nieprzyjaciela odparty.

Na froncie Kaukaskim została złamana z wielkimi stratami po stronie nieprzyjaciela próba staku podjęta przez 3 nieprzyjacielskie kompanje na północo zachód od Kghi.

Karpacka, austriacko - węg. armja w dolinie Seretu.

SOFJA, 7.1 (tel. wł.) Południowe skrzydło armji arc. Jozefa przekroczyło Alpy Transylwańskie i znajduje się w dolinie Seretu na półno-

co zachód od Foscani, które jest z trzech stron atakowane przez armje sprzymierzone.

Droga do rokowań pokojowych.

BAZYLEA, 7.1 (tel. wł.) Pismo angielskie „Manchester Guardian” twierdzi, iż ma pewne dane po temu, by utrzymać, że nota koalicyjna zawierająca odpowiedź na notę pokojową Wilsona otworzy drogę do rokowań pokojowych.

Odpowiedź koalicji na notę Wilsona.

ROTTERDAM, 7.1 (tel. wł.) Według informacji tutejszych kół politycznych nota zawierająca odpowiedź koalicji na notę pokojową Wilsona będzie gotowa w najbliższym tygodniu. Twierdzą tu, iż Anglja chce w tej nocy bezwzględnie odrzucić myśl o pokoju. Natomiast Francja i Włochy chciałyby pozostawić otwartą drogę do ewentualnych rokowań. Rozstrzygnie sprawę Petersburg.

Koalicyjna konferencja pokojowa.

SOFJA 7.1 (tel. wł.) „Kambena” donosi z wierogodnego źródła: Rząd rosyjski domaga się od swych sprzymierzeńców zwołania koalicyjnej konferencji celem omówienia spraw i zagadnień, wiążących się z ewentualnym zawarciem pokoju.

Odpowiedź koalicji na propozycje pokojowe.

WIEN. 7.1. (B. K.). Poseł Stanów Zjednoczonych Penfield dnia 5 b. m. wręczył ministrowi spraw zewnątrznotę państw koalicyjnych, zawierającą odpowiedź koalicji na propozycje mocarstw centralnych z dnia 12.12 z. r. Treść noty jest zgodną

z jej tekstem opublikowanym dnia 30.12 z. r. przez Agencję H vasa.

Rada wojenna koalicji w Rymie, a pokój.

LUGANO, 7.1 (BK.). Dnia 5 b. m. przybyli do Rzymu: Premier angielski Lloyd George, minister lord Milner, angielski szef sztabu generalnego Robertson, premier francuski Briand, francuski minister wojny Lautey, francuski minister amunicji Thomas i gen. Golicyn.

LUGANO. Z Rzymu donoszą, że w tamtejszych kołach rządowych daje się zauważyć żywe zadowolenie z powodu odznaczenia Włoch przez koalicję, ujawnionego przez zwołanie rady wojennej do Rzymu.

„Corriere della Sera” uważa to za fakt historycznego znaczenia, — będący niechybnie zapowiedzią szybkiego zwycięstwa. Urażony przez wszystkich pokój jest już bardzo blisko, ale będzie to pokój koalicji.

„Secolo” wita zjazd ministrów koalicji w Rymie, jako sygnał krajowego zaostrenia się wojny i jako początek ogólnej strasznej ofensywy.

LUGANO. Obiegają pogłoski, że zjazd ministrów koalicji w Rymie spowodowany został ujawnioną przez Włochy chęcią zawarcia oddzielnego pokoju z państwami centralnymi.

W innych kołach zapewniają, że zjazd ma na celu uzgodnienie akcji przeciw rządowi greckiemu.

ZURICH. „Zuricher Post” donosi, że w czasie zjazdu ministrów koalicji w Rymie Lloyd George przyjęty będzie na audjencji u papieża i przy tej sposobności przedstawi cele pokojowe koalicji. Równocześnie drogą pośrednią odbędzie się spotkanie Brianda z dygnitarzami watykańskimi, urzędowa bowiem rozmowa między papieżem, a Briandem jest niemożliwa z powodu antyklerykalnego stanowiska lewicy republikańskiej we Francji.

Hr. Czernin w Dreźnie.

WIEN. 7.1. (B. K.). Austriacko-węgierski minister spraw zewnątrznych hr. Czernin wyjedzie jutro do Dreznia celem przedstawienia się królowi saskiemu.

Arceybiskup warszawski i prezydent Warszawy o niepodległości Polski.

Publicysta francusko szwajcarski, Edmund Privat, który bawił z końcem listopada i początkiem grudnia w Warszawie, ogłasza w dzienniku „Tribune de Geneve” s w o j ą rozmowę z ks. arceybiskupem Kakowskim i z ks. Zdzisławem Lubomirskim.

Ks. arceybiskup Kakowski wyraził wobec Privata oburzenie z powodu sposobu, w jaki prasa zagraniczna nadużywa jego nazwiska na korzyść autonomicznej Polski pod rządami Rosji. Arceybiskup prosił mnie — pisze p. Privat, — abym zaprotestował przeciwko temu w jego imieniu i oświadczył, że uważa niezawisłość za jedyne rozwiązanie kwestji polskiej. Niech pan powie we Francji i w Anglii, że uczyniliśmy wszystko, aby złagodzić niecierpliwość narodu polskiego i powstrzymać prądy antyrosyjskie, jeżeli jednak koalicja nie może nam obiecać niepodległości, wówczas nie będziemy się mogli temu prądowi oprzeć i zwolna zostaną wszystkie stronnictwa w Polsce tym prądem porwane. Wówczas zgłosi się nie parę tysięcy ochotników, lecz powstanie milionowa armja żołnierzy, robotników i pielęgniarzek, która się zorganizuje na wezwanie własnego rządu. Co mnie się dotyczy oświadczył dalej arceybiskup — pozostanę wierny swemu narodowi.

Książę Lubomirski oświadczył: Niechaj koalicja nie uważa Polaków za naiwnych. Cały kraj domaga się niepodległości. Za granicą musi to zrozumieć. Kochamy wszyscy Anglję i Francję i oczekiwaliśmy od tych państw zachęty. Odpowiedź Rosji i jej sprzymierzeńców na proklamację mocarstw centralnych rozczarowała najgorętszych przyjaciół ko-

alicji w Polsce. Za granicą pu- szcza się w obiegi puste frazesy, gdy tymczasem tu, w kraju, organizuje się państwo polskie. Umysły zwracają się w innym kierunku. Co mnie osobiście dotyczy, pozostanę wierny swemu słowu, które dać musiałem, że będę bronił interesów miasta. Nie zdołam jednak powstrzymać, swoich przyjaciół od bardziej czynnego wystąpienia na rzecz niepodległości Polski. Przeciwnie, zachęciłem ich do takiego wystąpienia, uważam za nieodzowne potrzebne, abyśmy doprowadzili do urzeczywistnienia wszystkiego, co możliwe. Mamy wszelki powód być ostrożnymi wobec obelg i liczymy przedewszystkiem na naszą własną narodową siłę. Przedewszystkiem musimy mieć rzeczywistość. O tem właśnie zapomnieli niektórzy nasi przyjaciele za granicą, którzy nie liczą się z tem, co się u nas w kraju dzieje i których gości wydaje się nam conajmniej nie na czasie. My tu w kraju możemy stwierdzić, że wszyscy oświadczają się za niepodległością Polski. Niechaj pan poda do wiadomości zagranicy tę jednomyślną wolę narodu polskiego.

Dowiadujemy się z najbardziej kompetentnej strony, iż sprawa Rady Stanu jest już zasadniczo z a d e c y d o w a n a. Lista członków Rady Stanu z obszaru Królestwa, pozostającego pod zarządem Austro Węgier, jest już dawno ustalona. Skoro tylko zostaną załatwione pewne kwestje natury wyłącznie formalnej skład członków Rady Stanu zostanie ogłoszony i Rada będzie niezwłocznie zwołana.

Pierwsze posiedzenie Rady Stanu jak się dowiadujemy odbędzie się w Warszawie już d. 9 stycznia.

Niektórzy członkowie Rady z okupacji austriacko-węgierskiej już do Warszawy wyjechali.

każdej dziedzinie — politycznej, społecznej i ekonomicznej — gdyż jedynie demokratyzacja dać może pełną ręką rządy rzeczywistego, a nie tylko formalnego usamodzielnienia kraju. Cel ten osiągnięty zostanie wspólnym wysiłkiem zorganizowanego proletariatu.

Takie jest nasze stanowisko wobec zagadnień politycznych.

W zakresie polityki gminnej w ciężkich obecnych warunkach żądać będziemy otwartej, jawnej i najbardziej celowej działalności Rady Miejskiej w sprawie pierwszorzędnej wagi, jaką jest aprowizacja miasta. Bronić będziemy szerokie rzesze pracujące przed widmem głodu, domagając się dostatecznego dowozu żywności, ukrócenia zbrodniczej spekulacji na przedmiotach pierwszej potrzeby i ujęcia aprowizacji w ręce samego miasta.

Żądać również będziemy, aby miasto podjęło zadanie ulżenia bezrobotnym, aby w tym celu zorganizowało roboty publiczne, aby natychmiast umiastowilo wszystkie przedsiębiorstwa z wyżywieniem ludności związane, jak np. piekarnie, rzeźnie i t. p. i roztoczyło opiekę nad robotniczymi instytucjami gospodarczymi, jak kuchnie robotnicze, giełdy pracy i t. p. Żądać będziemy uregulowania kwestji mieszkaniowej, opieki sanitarnej i podjęcia natychmiastowych starań o uzdrowotnienie dzielnic robotniczych. W związku z tem domagać się będziemy urządzenia amputatorów, należycie zaopatrzonych szpitali i kąpieli ludowych z bezpłatną ich używalnością. Żądać będziemy ustalenia wytycznych dla polityki miejskiej w duchu potrzeb szerokich mas ludności, a więc w pierwszym rzędzie systemu finansowego, oparte go na podatku postępowym od przyrostu wartości nieruchomości — domów i placów — umiastowienia wszystkich przedsiębiorstw użyteczności publicznej — wodociągów, oświetlenia, komunikacji. Rozszerzenia sieci szkół elementarnych z bezpłatnym i przymusowym nauczaniem, dbałość o zdrowie dzieci, pomoc lekarską i odżywianie w szkołach na koszt gminy. Udostępnienia wykształcenia wyższego wszystkim zdolnym jednostkom i nakoniec zasilenia przez miasto instytucji oświatowych klasy robotniczej — jako to — towarzystw oświatowych, klubów robotniczych, bibliotek itp.

W przedsiębiorstwach miejskich żądać będziemy ustawowego i stałego porozumiewania się w sprawie pracy i płacy pomiędzy robotniczymi związkami zawodowymi, a przedsiębiorcą — miastem. W każdym razie miasto gwarantować winno swoim pracownikom prawo koalicji i strajków, 8-io godzinny dzień roboczy, minimalną płacę, przynajmniej 42 godziny odpoczynku niedzielny, niedopuszczenie do pracy dzieci, ochronę pracy młodzieży i kobiet — oraz wykluczenie chłupnictwa. Domagać się będziemy inspektoratu pracy z udziałem w nim przedstawicieli robotniczych. Opracowania norm zabezpieczających robotników w przedsiębiorstwach miejskich na wypadek choroby, starości i bezrobocia.

Stanowiąc tutaj, w Radzie Miejskiej, znakomitą mniejszość pomimo to, że jesteśmy przedstawicielami najliczniejszej warstwy lu-

dności — domagać się będziemy demokratyzacji prawa wyborczego.

Dołożymy wszelkich starań, aby z tej trybuny uczynić placówkę oświadczenia i organizowania mas i niezwłomnej obrony ich interesów, chcemy zainteresować te masy sprawami Rady, umocnić w nich pokładane w nas zaufanie i opierać się na nich w całej naszej działalności.

Zaznaczamy przytem, że wybory nasze do Rady Miejskiej nie odbyły się pod egidą jakiejś partji politycznej.

Podpisali: Stanisław Nowaczyński, Stefan Chma, Michał Izdebski, Kazimierz Janczarski.

Wspólną deklarację radnych, odczytaną przez p. Świerczewskiego a podaną przez nas we wczorajszym sprawozdaniu, podpisali radni: Dr Wacław Jasziński, Ed. Supryniewicz, Wł. Kunicki K Chrzanowski, Dr K. Jaczewski, Dr Steliński, Dr Zeldenman, Bolesław Warman, Dr Adam Brzeziński, J. Korman, Ks. Jan Władziński, Saul Finkelstein, Ludwik Rechtszajt, E. A. Kirschenbaum, Wacław Bajkowski, Leon Siper, A. M. Kantor, Goldkraut Żaba, Henoch Rechtszajt, Paweł Dziewiecki, Dr P. Jankowski, Dr P. Borsukiewicz, Scheur, Dr S. Dobrucki, K. Szymelski, B. Sekutowicz, S. Śliwiński K. Świerczewski, Teofil Kujawski, Fel. Wodzinowski, S. Osiniński, Chw. Kopeć, Jakób Cynberg, S. Prusak, W. Ströbrun, T. Łaskiewicz, St. Janiszewski, Wacław Moritz, M. Kuliński, J. Turczynowicz, H. Łuszczynski.

Ze świata.

Braila, zdobyta przez wojska sprzymierzone licząca 50,000 mieszkańców, w stosunku do tego zaludnienia, jest miastem bardzo szeroko rozmieszczonym, leży na płaszczyźnie o 20 do 30 metrów wyższej nad poziom Dunaju i tuż nad brzegiem spadającej stromo ku rzece. Rumuni uważają ją za najpiękniejsze miasto swego kraju obok Bukaresztu. Zbudowane nowoczesnie według regularnego planu, dobrze wybrukowane, odróżnia się korzystnie od innych miast prowincjonalnych Rumunii. W pobliżu Braili ramiona Dunaju spływają się, rzeka jest w tem miejscu bardzo szeroka i dzięki jej pogłębieniu największe parowce morskie mogą podjechać z Czarnego morza ku Braille. Towar swój składają w Galaczu, ale w Braille zabierają główne plody Rumunii: pszenicę, kukurydzę i naftę. Tuż po żniwach panuje w porcie bardzo ożywiony ruch: tragarze w pstrych strojach wloką worek zboża za workiem, Turcy, Albańczycy, Ormianie, Żydzi, małe wózki roją się, Rumuni i Rumunki stoją w górach złotej ziarna, która ładują wielkimi szufkami, w porcie stoją na kotwicy wielkie parowce morskie jeden przy drugim, i szeregi tureckich i greckich żaglowców o osobliwych kształtach. Ulice miasta są szerokie i wszystkie prowadzą do Dunaju. Życie ludności ma charakter po części rosyjski. Napisy na sklepach są rumuńskie i rosyjskie, herbata w kawalarniach odgrywa wielką rolę, a dobrobyt warstw wyższych objawia się w tem, że za wyborowe „menu” płaci się małe maćki — to także właściwość rosyjska.

Zapowiedź nowego najazdu rosyjskiego na Chełm zoczyła Moskiewska „Gazeta Polska” z 19 grudnia donosi: W Moskwie odbył się zjazd wysiedleńców prawosławnych z Chełmszczyzny, zorganizowany przez chełmskie bractwo Świętej Bogarodzicy.

Zjazdowi przewodniczył administrator prawosławnej diecezji chełmskiej biskup biański, Serafin.

Na zjeździe omawiano położenie obecne wysiedleńców prawosławnych z Chełmszczyzny i warunki powrotu do ich miejsc rodzinnych.

Deklaracje radnych socjalistów.

II.

Druga grupa, lewicowa, radnych socjalistów wystąpiła z następującą deklaracją:

Obejmujemy nasze obowiązki Radnych miasta Lublina w chwili szczególnie ciężkiej dla klasy robotniczej.

Walka o wyzwolenie ekonomiczne i polityczne, niezamordowana przez cały proletarijat prowadzona, została przez wojnę zahamowana. Jedyne żywa siła przeciwstawiająca się obecnemu porządkowi — międzynarodowy ruch socjalistyczny — została sparaliżowana.

Dążeniem polskiej klasy pracującej była i jest walka o demokratyzację życia publicznego w

Między innymi zaznaczono na jeździe, że chełmszczan niesłusznie nazywają uciekinierami (bleźniami).

Nie są oni uciekinierami lecz wysiedleńcami ponieważ zostali wysiedleni przez władze rosyjskie ze względów strategicznych.

Wyjaśniono, że wysiedleńcy prawosławni z Chełmszczyzny znajdują się wogóle w ciężkim położeniu, w szczególności zaś ci, którzy mieszkają w guberniach nadwołżańskich: kazńskiej i samarskiej.

Postanowiono zwrócić się do społeczeństwa rosyjskiego z odeszłą, wzywającą do składania ofiar na odbudowanie zburzonych cerkwi w Chełmszczyźnie.

Francja wprowadza ogólną służbę cywilną. Jak wynika z pism francuskich, zamierza Francja wprowadzić w najbliższym czasie ogólną przymusową służbę cywilną w całym kraju na wzór zaprowadzonej służby w Niemczech.

Zamach samobójczy. Morderca hr. Stuerghka, dr. Fryderyk Adler usiłował pozbawić się życia w celi więziennej. Zamach udaremnił.

Z całej Polski.

Osobę marzałka koronnego. Czytamy w „Głosie Stołcy”. Ostatnimi czasy w kołach politycznych coraz częściej wymieniano nazwisko ks. Adama Czartoryskiego, jako reprezentanta tworzącego się rządu polskiego.

Ks. Adam Ludwik Czartoryski, wnuk ks. kuratora wileńskiego, dotychczas nie brał czynnego udziału w życiu politycznym i mało jest znany szerszemu ogółowi.

Urodzony w r. 1872 w Paryżu z ojca Władysława i matki Małgorzaty z ks. Bourbonów Orleańskich, jest spokrewniony z rodami panującymi, między innymi bardzo blisko z carem Ferdynandem bułgarskim. W r. 1901 poślubił Marię Ludwikę hr. Krasieńską, która mu jako wiano wniosła dobra Krasne w Ciechanowskiem. Ks. Adam należy do najbogatszych ludzi w Polsce, posiadając liczne dobra w kraju i zagranicą. Jest między innymi właścicielem Muzeum im. Czartoryskich w Krakowie i hotelu Lambert w Paryżu.

Niewątpliwie piękne tradycje rodzinne muszą odegrać nieosiądną rolę w aspiracjach ks. Adama do zajęcia odpowiedzialnego, a zaszczytnego stanowiska reprezentanta państwa polskiego w okresie przełomowym.

Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej w Piotrkowie. W sali budynku magistratu, odbyło się dn. 4 stycznia wieczorem pierwsze posiedzenie piotrkowskiej Rady miejskiej, przy pełnym komplecie radnych.

Po licznych przemówieniach radnych uchwalono przyznać dla prezydenta miasta pensję roczną w wysokości 2400 rb. oraz dodatek reprezentacyjny w kwocie 600 rb. rocznie.

Pierwszemu wiceprezydentowi przyznano pensję roczną w sumie 1500 rub.

Uchwała Rady stanowiąca: drugiego wiceprezydenta i rajców miejskich mają być honorowe, a więc nie będą płatne.

Przystąpiono do wyborów. Prezydentem miasta 33 głosami wybrany został mecenas Kazimierz Rudnicki (L. P. P.).

Pierwszym wiceprezydentem wybrano 32 głosami ks. Józefa Bromskiego. Z głosowania na drugiego wiceprezydenta wyszedł zwycięsko p. Ostrowski, który otrzymał 34 gł.

p. Kazimierz Alchimowicz. Zmarł w Warszawie jeden z najstarszych malarzy polskich, powstaniec z roku 1863, Kazimierz Alchimowicz. Uczeń Gersona i Akademii Monachijskiej s. p. Alchimowicz był bodaj czy nie ostatnim reprezentantem malarstwa historycznego, traktowanego,

jako zupełnie odrębny i najwyższy rangą rodzaj sztuki. Tematy do swoich obrazów brał zazwyczaj z przeszłości ojczystej. Oprócz tych dzieł pozostawił on i szereg dzieł, osnutych na życiu dzisiejszym wsi rodzinnej litewskiej. W czasach ostatnich nazwisko jego poszło w cień, sztuka polska poszła odmiennymi torami, ale przyszły historyk sztuki polskiej zapewne jemu między innymi „monachijczykami” niepoślednie miejsce wyznaczy.

Ruch przedwyborczy w Sosnowcu. Rezerwowane zostały na ulicach ogłoszenia komisarza wyborczego o wyborach do Rady miejskiej. Termin wciągania do list wyborczych upływa a 9 stycznia 1917 r. Kto do 9 stycznia włącznie nie zostanie wpisany na listy wyborcze, traci swe prawa głosu. Oprócz urzędowego wydziału wyborczego powstają prywatne Komitety wyborcze. Jak dotąd, pierwszy ujawnił się już Centralny Komitet Dem., w którym grupują się miejscowa żywioty, stojące na gruncie budowy Państwa Polskiego w myśl aktu z d. 5 listopada. Poza wyraźnie politycznie niepedagogicznymi grupami — do Komitetu wchodziły cechy i inne stowarzyszenia społeczne.

Wybory w Kaliszu. Kompanja wyborcza, aczkolwiek dość ożywiona nie zaznaczyła się u nas tak zażadłą walką partii, jak gdzieś indziej. Dużo przyczyniły się do tego umiar i praktyczność Komitetu Wyborczego który od razu starał się na stanowisku bezpartyjności i potrzeby reprezentacji ogółu i dopuścił do organizacji wyborów absolutnie wszystkie chętne do pracy żywioty.

Sprawę z Żydami załatwiono kompromisowym podziałem mandatów, przyczem Żydzi otrzymali 7 miejsc, chrześcijanie — 17.

Żydzi w VI kurji (SD) stawiają własną listę, Żydzi nacjonalisci znów swoją. W innych kurjach zebrania przedwyborcze odbyły się bez walk zaciekłych, acz może z pewnymi niespodziankami, dzięki którym naprz. inteligencja kaliska reprezentować będzie niemal wyłącznie duchowieństwo różnych wyznań. Naogół jednak, jak dotąd, zanoszą się na to, iż Rada Miejska kaliska będzie przedstawiała się niezgorzej.

Reforma poczty w Warszawie. Od dnia 1 kwietnia r. b. nastąpić ma reforma poczty miejskiej, która zostanie upaństwowiona. W przewidywaniu tej reformy Magistrat wywolił na 3 miesiące pracę urzędnikom i funkcjonariuszom. Przy reformie obecni pracownicy poczty miejskiej będą mieli pierwszeństwo do nowych posad.

Zwrot dzwonów. Z powodu zdjęcia przez władze austriackie z katedry kieleckiej dzwonów, biskup Łosiński zwrócił się o oddanie dzwonów. Obecnie staraniom tym stało się zadość i dzwony zostały zwrócone katedrze kieleckiej.

25 000 robotników. Z Radomska piszą do „L. Tag”: W ostatnich dniach ogłoszono tutaj zawiadomienie Biura pośrednictwa pracy, że do budowy nowych fabryk w Austrii potrzeba 25,000 robotników.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Z Tuchowie pod Łukowem. W okolicy naszej wszyscy, oprócz dzieci, musieli się jeszcze na włosną odfotografować. Obecnie mamy już paszporty z fotografiami. Podatek paszportowy płacono od morga. Kto zaś nie miał ziemi, płacił podług zaomości.

Urodzaj żyta był u nas lichey, bo przymrozki wiosenne dużo zboża zepsuły, a i ziemia licho była uprawiona. To też niełstwo było dać z naszej gminy tysiąc centnerów zsyłki żyta do śpichrza powiatowego. Kartofle dawaliśmy dwa razy.

Od czasu do czasu przyjeżdżają do nas i skupują bydło wysłańcy braci Frankowskich, którzy mają wyłącznie prawo handlu mięsem. Odbywa się to w taki sposób, iż mający prawo przymusowego zakupu żywności idą od chałupy do chałupy i u kogo znajdują więcej bydła, zabierają. Dobrze urządzone gminy mogłyby uchronić mieszkańców od wielu nieprzyjemności, gdyż mając dokładny spis żywności i wykaz, ile morgów ziemi ma każdy gospodarz, sprawiedliwie wyznaczałyby, kto i ile może sprzedać, niż mogą to uczynić ludzie obcy, którzy dopiero muszą chodzić od domu do domu i badać.

Podatki za drugie półrocze roku zeszłego wszyscy gospodarze zapłacili. Za staraniem rady gminnej władza zwolniła od tego pogorzalców i gospodarzy prawdziwie ubogich. Ci, których budynki spalono znajdują się rzeczywiście w bardzo ciężkim położeniu, to też rada gminna powinna znowu wystąpić do władzy niemieckiej o zwolnienie ich od płacenia podatków.

Ze sceny i estrady.

—z—

Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu silna sztuka „10 ciu z Pawlaka” oraz obrazek dramatyczny Gibrjeli Zapolskiej „W Dąbrowie Górniczej”. Wieczorem wiedeńska opereta „Baron Kimmel”.

W poniedziałek mełodyjna opereta „Dokoła miłości”.

We wtorek wznowienie operety „Polska krew” — w której po dłuższej nieobecności ukazuje się zawsze mile słuchana pani Julia Godlewska; w roli Mamy (Włoszki) wystąpi po raz pierwszy nowo zaangażowana artystka p. Zofja Melerowicz.

Kronika.

+ O wychowawców ludu. Skutki gospodarki rosyjskiej u nas dają się dotkliwie odczuwać teraz, gdy społeczeństwo nasze zaczyna powoli na nowe wchodzić tory. W wielu gminach pracy brak ludzi odpowiednio do niej przygotowanych. Jedną z takich jest nowo powstające u nas szkolnictwo ludowe. Wiele szkół po zostaje nieobsadzonych, wiele bardzo obsadzonych niedopowiadnie.

Założone na przedce kursy pedagogiczne, są niewystarczające. Coraz częściej otrzymujemy od czytelników „Ziemi” listy domagające się jaknajszybszego założenia w Lublinie seminarjum nauczycielskiego męskiego.

Należałoby, aby nowa Rada miejska głosiła te wzięła pod uwagę starając się możliwie szybko zadośćuczynienie słusznemu ich żądaniu.

+ Dziś upływa termin. Przypominamy właścicielom domów w Lublinie, że w dniu dzisiejszym upływa termin składania deklaracji o lokatorach; deklaracje winny być złożone w oddziale Skarbowym c. i k. Komendy Obwodowej; formularze bez płatnie otrzymać można w Wydziale gospodarczym II p. w Magistracie.

+ Ze statystyki ludności lubelskiej w r. 1916. (1) W parafji katodralnej było w r. 1916 urodzin — 269, śmierci 612, związków małżeńskich zawarto 86.

W parafji po-Bernardyńskiej (Nawrócenia św. Pawła) ślubów było 167, urodzin 887, zmarło osób 830.

W parafji Kalinowszczyzna zmarło 200 osób, urodziło się 198, ślubów zawarto 30.

W parafji Czwartek (św. Mikołaja) zmarło osób 340, urodziło się 111, małżeństw zawarto 23.

+ Ze Szkoły Muzycznej. Kancelarja prowadzonej przez Lubelskie Towarzystwo Muzyczne Szkoły Mu-

zycznej im. St. Moniuszki przyjmują zapisy na drugie półrocze 1916/1917 w dni powszednie od godz. 5 do 7 ej wieczorem. Kancelarja mieści się w lokalu szkoły, w gmachu katedralnym.

+ Nowa mapa. Wiedeńska firma Freytag, i Berndt odznaczająca się zawsze pomysłowością i wydawalstwami wydała znowu na czasie mapę Europy środkowej wraz z półwyspem Bałkańskim i Apenińskim, oraz oznaczeniem linii bojowej — na froncie wschodnim i zachodnim. Mapa ta zaleca się swą aktualnością, oraz starannym wykonaniem.

+ W sprawie kradzieży 600,000 koron na linii Ołomuniec — Lublin śledztwo stwierdziło, iż podobno — jak donosi „Gazeta Wieczorna” — kradzież tę spełnił woźny pocztowy w Szczakowej. Szczegółów dotychczas brak.

+ Cztery kradzieże w Teatrze Wielkim. Bezkarność złodziei w Lublinie zaczyna przybierać coraz bardziej zastraszające rozmiary.

Wieczór piątkowy był nowym, a wymownym tego dowodem.

Lubelscy mistrze sztuki złotego zmobilizowali się widocznie na ten wieczór w Teatrze Wielkim, by przy uroczych tonach „Barona Kimmela” badać zawartość kieszonki bliźnich. Ofiarą tej złodziejskiej mobilizacji padły aż cztery osoby.

Podczas kupna biletów przy kasie teatralnej Marjanowi Krawczyń-

Więści z Rosji.

Markowskich Tadeuszów i Felę w Lublinie, Szpitalna, proszą Saleccy z Urala o wiadomość o sobie tą samą drogą. Antos zje i pisuje.

Zawiadamią rodziny o swym zdrowiu następujący żołnierze: Jan Golia ze wsi Złaków Borowy, powiatu Łowickiego. Sadiak Paweł ze wsi Góry pod Krasnostawem, Jan Ponielecki ze wsi Białka pod Lublinem, Jan Pawełczak ze wsi Wilkołaz pow. Janowskiego. Jan i Antoni Moskalewicz z Modliborzyc pow. Janowskiego, Piotr Czarkaski z gminy Dolhobyczew z majątku pp. Świeżawskich, Wojciech Łoj ze wsi Wysekie pow. Zamojskiego, Antoni Stemplewski z Lublina, ul. Niecała. Jacenty Bartoszek z Woli Gałęzowskiej pod Białą i Jan Ciurysek z Wiołoncy pow. Zamojskiego.

Wierchowski Antoni, zawiadamia siostrę, zamieszkałą w Lublinie, że jest zdrowy i pracuje w zakładach Putilowskich w wydziale mechanicznym. Prosi o odpowiedź tą samą drogą.

Barwiński Jan, zawiadamia rodziców swoich i teściów zamieszkałych w Lublinie, Kalinowszczyzna, dom własny. Antoni Gospodarek. Prosi o odpowiedź tą samą drogą przez „Kurjer Nowy” w Piotrogradzie.

Włodźki Kazimierz i Michałina z Grabowskich proszą rodzinę w Warszawie i w Opolu pod Siedlcami o jakąkolwiek wiadomość o sobie. Jesteśmy zdrowi. Baśka umarła, druga córka Maryna chowa się.

Tuzow z Siedlec proszą J. E. ks. biskupa Lubelskiego o łaskawą zawiadomienie syna ich ks. Józefa Tuza, który wedle otrzymanych wiadomości przez ministerjum wyjechał z Łukowa do Lublina, by drogą ogłoszeń w piśmie polskich dać wiadomości o sobie rodzinie. Tuzow jest zdrowy; ojciec służy w Chełmskiej izbie skałkowej w Penzie (Popowka 2.) bracia: Wacław sędzią w Tule. Stanisław wojskowym lekarzem w Niżnym Nowgorodzie, Adam inżynierem wojskowym w Stawce, Stefan chemikiem w Ochtyńskiej fabryce prochu, siostry: Wanda ukończyła gimnazjum w Penzie. Zofja jest w szkole muzycznej w Penzie.

Czapski Aleksander z Siedlec obecnie zamieszkały w Piotrogradzie, ul. Fontanka Nr. 8 m. 53. 1) zawiadamia rodziców i szwagrow Aleksandra Głuchowskiego i Stanisława Płacheckiego, pozostałych w Siedlcach, że jest zdrowy i prosi szwagrow opiekę nad rodzicami i o wiadomości tą samą drogą czy są zdrowi. 2) poszukuje brata Henryka Czapskiego, który wyjechał do Rosji w lipcu 1915 r. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu proszony jest o łaskawą zawiadomienie.

Stanisławowie Gorczyńscy z córcejką Kazią i Stefaną Piutecką zawiadamiają T. Zamojskich i Aleksandrę Stańczyk w Siedleckiem (Maskarzew) Trzaskowskich i Władzińskich, Kieleckich Oleńskich; X. St. Zamojskiego, Stomniki; K. Piuteckich, Piotrkowskie Zagórze; X. W. Zamojskiego. że są zdrowi, zamieszkują na drodze Wschodnio-Chińskiej, w depot Cuchedu, 200 wiorst od Charbina. Władkowie Piuteccy w Isakogorcie, pod Archangielskiem. Błagają o wiadomości tą drogą.

sklepu skradziono 140 koron i dokumenty. Podczas wieczorowego przedstawienia p. Prałmowskiemu skradziono portfel ze 195 koronami i dokumentami.

Jak się dowiadujemy podczas tegoż przedstawienia okradziono na poważniejsze sumy jeszcze dwie inne osoby. Należałoby, aby, liczenie bywająca w Teatrze Wielkim milicja, energiczniej niż dotychczas zajęła się wyławianiem amatorów cudzej własności.

+ Konfiskaty. (j.) Skonfiskowano 4 butelki spirytusu Aronowi Goldmanowi i odesłano je do C. K. Komendy Obwodowej.

— Herbatniki, skonfiskowane B. Zalemannowi, ofiarowano jednej z instytucji dobroczynnych.

— F. Berensteinowi skonfiskowano 4 worki owsa, który odesłano do Komendy Obwodowej.

+ Kradzież. (i.) Władysławowi Wolmarowi skradziono srebrną pierścionkę; podejrzanego o tę kradzież Wład. Prusa, podano do sądu.

+ Kary. (j) Chaim Apfelbaum (Targowa 6) za wypiek herbatników bez pozwolenia władz skazany został na 5 dni aresztu lub 50 kor. kary.

+ Ofiara. Dyr. Kowalczewski kr. 10 na skarb narodowy.

TELEGRAMY.

Sytuacja w Grecji.

LUGANO. 7.1 (tel. wł.) Dzienniki włoskie donoszą, iż sytuacja w Grecji z powodu żądań zawartych w ostatniej nocy koalicji jest bardzo poważna. Spodziewanym jest zebraenie się w najbliższym czasie parlamentu. Rząd grecki wniosł protest przeciw mianowaniu przez państwa koalicji ambasadora przy rządzie Venizelosa.

Grecja, a koalicja

ROTTERDAM, 7.1 (tel. wł.) Ateński korespondent tutejszych pism

donoszą, iż stosunki dyplomatyczne między Grecją, a koalicją od czasu ostatniej noty są prawie zerwane. Wszyscy posłowie koalicji, za wyjątkiem włoskiego przygotowali się do odjazdu Grecja zażąda w najbliższym czasie od koalicji przerwania blokady.

Posel rosyjski przy rządzie Venizelosa.

SALONIKI. 6. 1. (BK.) Dzienniki donoszą, iż Rosja mianowała swego przedstawiciela przy rządzie Venizelosa w Salonikach.

Zatopienie okrętu greckiego.

LONDYN, 7.1 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Grecki parowiec „Tsiropins” (3000 tonn) został storpedowany.

Zmiana prezydenta urzędu aprowizacyjnego.

WIEN, 7.1 (B. K.). Cesarz zwolnił od obowiązków dotychczasowego prezydenta najwyższego austriackiego urzędu aprowizacyjnego dr. Oskara Koksteina i zamianował na jego miejsce prezydentem tegoż urzędu pułkownika Antoniego Hoefera. Pułkownik Hofer został jednocześnie mianowany ministrem.

Co dzień jeden zatopiony okręt.

BERLIN, 7.1. (B. K.). Jedna z niemieckich łodzi podwodnych, która w tych dniach powróciła do portu ojczystego w ciągu jedenastu dni zatopiła 11 okrętów wojennych, między którymi znajdowało się 5 statków, wiozących z Anglii 15,000 tonn węgla przeznaczonego dla Francji i Włoch.

MIĘDZYNARODOWY BANK HANDLOWY W AUSTRII

Wiedeń I, Schottenring 21

TELEFON 12009, 16216, 16158.

Złatwia sprawy finansowe, rzemiosła, przemysłu i handlu Finansowanie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw; sprawy wwozu i wywozu, oddział produktów surowych. Wszelkie pieniężne transakcje; wkłady na bieżący rachunek na najdogodniejszych warunkach

KOLEĘDY

w układzie ortep. zestawami

Barański, W dzień Bożego Narodzenia (70 kołęd) K. 2.—

Maszyński, Dzieciątko Jezus, (7 kołęd) z barw. ryc. Stachewicza. K. 4.—

Raczyński, 10 kołęd ludowych K. 1.60

Richtling, Zbiór kołęd (20 kołęd) K. 3.40

Rzepko, 12 kołęd (także na harm. lub organy) K. 1.80

20 dawn. kołęd K. 1.80

Sierosławski, Zbiór kołęd (29 k.) K. 2.08

Bog sięrodi, kołęda narodowa K. 1.50

Do śpiewu w tow. fortep.

Moniuszko, Kołęda na 2 gł. żeńskie K. 1.50

Noskowski, Witaj gwiazdo złota K. —.90

Richtling, Zbiór kołęd (30 kołęd) z tow. fort. lub org. K. 2.40

Na chór:

Flasza, 50 najużywanych kołęd K. 6.—

Kroguński, Hej bracia czy śpicie (na chór męski lub mieszany z tow. organu) K. 1.80

Maszyński, Bóg sięrodi, słońce wschodzi (z tow. org.) K. —.45

Mitek, Msza pasterska, na głosy miesz. z tow. org. K. 4.05

Noskowski, sześć kol. K. 4.65

Rzepko, 30 dawnych kołęd na chór miesz. z tow. fort. lub harm. K. 5.40

Szlendak, 8 kołęd na chór miesz. z orkiestrą dętą K. 24.—

Na organy:

Rychling, Pastorałki K. 3.—

Na cytry:

Senowski, Zbiór kołęd K. 1.50

Kantyczki:

Pastorałki i kołędy wyd. przez ks. Misjonarzy w sprawie K. 2.—

Wysyła za nadesłaniem należytości lub za zaliczką księgar-nia D. E. Friedleina, Kraków,

Rynek 17.

Na przesyłkę dołączyć 50 hal.

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki



L. KLIMPLA i S-ki

Doskonały pokarm lekko strawny dla każdego wieku.

NEO-FOSFATYNE

stosuje się:

dla niemowląt, odżywianych naturalnie i sztucznie, dla osób karmiących; dla dzieci zwłaszcza w okresie rozwijania i ząbkowania, dla osłabionych i rekonwalescentów. 1793

Żądać tylko z sową.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

DRUKARNIA

„ZIEMI LUBELSKIEJ”

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

WAŻNE dla mających krewnych w Ameryce!

Kto pragnie porozumieć się z krewnymi w Ameryce w celu otrzymania od nich pieniędzy, osiągnąć może skutek łatwy i bez kosztów. Należy list, napisany po polsku, zawierający jedynie wiadomości rodzinne, prosić o przysłanie pieniędzy oraz szczegóły: 1) Imię, nazwisko i adres krewnego w Ameryce 2) Własne imię, adres, imiona dzieci lub rodzeństwa, włożyć do koperty zaadresowanej do krewnego i wysłać to razem w drugiej kopercie, zaadresowanej do: Henry C. Zaro pr. adr. Zentralsparkasse Wien I, Wipplingerstrasse 8. 1403

ZAKŁAD LECZNICZY

D-ra J. K MITY

Warszawa, Nowowiejska № 8.

Choroby gardła, nosa i uszu

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczkowych

oraz

Drukarnia „POŚPIESZNA”

ST. DZAŁ

KOLŁATAJA 3 1684

(obok Kasy Przemysłowców)

Przyjmuje zamówienia.

PMIĘTRAJMY

O POTRZEBACH

SZKOLNICTWA POLSKIEGO

Kupuje

medale pamiątkowe,

upamiętniające fakty i daty związane z historją Polski, medale wybitnych osób i t. d. Oferty z opisem składać w „Ziemie Lubelskiej” 1838

ROZNE OGŁOSZENIA.

Dwa klucze (od zatrzasku i drzwi wchodowych) znalezione na ulicy są do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1450

Handlowiec leśny poszukuje posady w leśnictwie, do eksploatacji lasu, leśniczego, lub zawiadowcy tartaku Zgłoszenia do „Ziemie Lubelskiej” (dla leśnika). 20

Kalendarze na rok 1917 najtańszej sprzedaje księgarnia Kazimierza Kotlarskiego Krak. Przedm. 39

Karta tożsamości, paszport oraz inne dokumenty p. Szozdowskiego znalezione na ulicy do odebrania w Redakcji „Ziemie Lubelskiej” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1426

Kupię dom w Lublinie zgłoszenia do administracji „Ziemie” dla W. B. 8

Kapusty kwaszonej 100 pudów do sprzedania. Rusaika 3 Zalewski. 21

Klacz z uprzężą i wozem do sprzedania Rusaika 3 Zalewski. 22

Nadeszły nowe fasony bluzek, palta, koszule płócienne, ubranka dziecięce, ciepłe trykoty i zabawki Bazar polski Bernadyńska № 6. Pracownia przy sklepie. 16

Kluczyk od szuflady, znalezione na ulicy, do odebrania w Redakcji „Ziemie” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1451

Makulaturę sprzedaje Biuro Dzienników i ogłoszeń „Rekord” ul. Kapucyńska 2. 1335

Przyjmuje wagi do reparacji i stemplowania B. Szloss Lublin ul. Bernadyńska 17. 24

Polska № 258 grupa VI wydana przez Lubelskie T-wo Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci pod nazwą Obowiazkowa Pomoc na imię Kowalewskiego Franciszka zaginęła wobec czego ją unieważniam. W razie zaś znalezienia odnieść proszę do biura T-wa Krak.-Przedm. № 46 m. 2 Kowalewski Franciszek. 39

Poszukuje posady: ekspedytora, magazyniera, inkasenta lub coś podobnego. Jestem odpowiedzialny do 3 tysięcy rubli. Łaskawe oferty upraszam składać w „Ziemie” dla „Nielublinian”. 23

Poszukuje pokoju ewentualnie z łazienką bez mebli z warunek bezwzględny spokój, placę z góry za 3 m. siące Oferty w Adm. „Ziemie” dla Zaremskiego. 40

Paszport Karola Langego znalezione na ulicy do odebrania w Redakcji „Ziemie Lubelskiej” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1428

Pisarz prowentowy z dobrymi świadectwami, energiczny i uczciwy poszukuje zajęcia zaraz. Poczta i wieś Trawniki obwód lubelski Franciszek Bartos. 1424

Różaniec paciorkowy, znalezione w pudełeczku na ulicy, do odebrania w Redakcji „Ziemie Lubelskiej” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1427

Rury wylotowe do motoru do sprzedania. Wiadomość w administracji „Ziemie Lubelskiej” Gubernatorska 8. 1424

Sprzedaję węgla Krakowskie-Przedmieście róg Krótkiej w domu Izraelity. Cena za pud orzecha 1 k. 60 h., gruby 1 k. 80 h. 38

Świadectwo wojskowe oraz paszport Stefana Bernackiego znalezione na ulicy są do odebrania w Redakcji „Ziemie Lubelskiej” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Uległy skradzeniu lub zgubieniu w Teatrze Wielkim w piątek portfel z pieniędzmi, dokumentami na nazwisko dr. Prałmowskiego i fotografiami Znalazca zechce za nagrodą odnieść do administracji „Ziemie Lubelskiej”.

Woreczek czarny atlasowy z pewną ilością pieniędzy, znalezione na ulicy, do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia w Redakcji „Ziemie Lubelskiej”.

Zginął paszport dn. 6 stycznia wydany na imię Franciszka Rogalskiego z gm. Samokłęski. W paszporcie były świadectwa służbowe.

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL

POLSKI.